

Warszawa, 19 czerwca 2017 r.

Pan Konstanty Radziwiłł
Minister Zdrowia
ul. Miodowa 15; 00-952 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

w dniach, w których kierujemy do Pana Ministra niniejsze pismo trwa Światowy Tydzień Kontynencji, którego celem jest podnoszenie świadomości na temat nietrzymania moczu (NTM) i stolca oraz propagowanie interdyscyplinarnego podejścia do leczenia tych zaburzeń.

NTM to powszechna przypadłość, która według szacunków WHO dotyka nawet 10-15 proc. społeczeństwa. Szacuje się, że **co trzecia Polka** cierpi w pewnym okresie swojego życia na nietrzymanie moczu i występuje ono znacznie częściej niż inne choroby społeczne, np. cukrzyca czy nadciśnienie tętnicze. Mimo powszechności występowania to wciąż problem banalizowany przez pacjentów i niestety przez wielu lekarzy. NTM znacząco obniża komfort życia, a w skrajnych wypadkach może prowadzić do wykluczenia pacjenta z aktywności społecznej, znacznie obniżać samoocenę i negatywnie wpływać na życie seksualne, pociągając za sobą konsekwencje w życiu rodzinnym.

Podjęcie leczenia nie jest jednak oczywiste. Dla wielu osób, zarówno pacjentów jak i lekarzy, NTM nie stanowi choroby, a jest traktowane jedynie jako dyskomfort. Wynika to z niskiego poziomu wiedzy i świadomości na temat kontynencji i możliwości jej leczenia.

Leczenie NTM to problem wieloaspektowy i wymaga interdyscyplinarnego podejścia. To również stanowi pewną barierę w dostępie do leczenia. Po pierwsze pacjenci nie wiedzą, do którego lekarza należy się zgłosić: lekarza rodzinnego, urologa, ginekologa czy chirurga. Po drugie, jeśli pokonają już barierę wstydu i mówią lekarzowi o swojej dolegliwości, zdarza się, że ten z braku odpowiedniego przygotowania banalizuje problem i nie potrafi skierować pacjenta do właściwego specjalisty. To niestety przykra rzeczywistość wielu pacjentów.

Nietrzymanie moczu, tak jak każda choroba społeczna, wymaga stworzenia kompleksowego systemu działań obejmującego profilaktykę, leczenie i edukację (lekarzy, fizjoterapeutów, położnych, chorych i ich rodzin oraz całego społeczeństwa). To zadanie, którego realizacja trwać będzie zapewne lata, bo

zmiana świadomości oraz przekraczanie granic wstydu, którą wiele osób musi pokonać mówiąc o tej chorobie, nie dokona się w ciągu roku czy dwóch.

Pierwszym krokiem w tym kierunku powinno być włączenie do mapy potrzeb zdrowotnych NTM w obszarze fizjoterapii. Z tym apelem zwracamy się do Pana Ministra w imieniu pacjentów, lekarzy i fizjoterapeutów.

Fizjoterapia odgrywa istotną rolę w profilaktyce i leczeniu NTM. Działania fizjoterapeutyczne należy wprowadzać nie tylko w ramach profilaktyki wtórnej, ale i pierwotnej. W wielu krajach europejskich kobiety po porodzie mają spotkanie z fizjoterapeutą czy przygotowaną merytorycznie położną, którzy informują o możliwościach i sposobach unikania chorób uroginekologicznych w przyszłości. U nas to wciąż rzadkość.

W leczeniu wysiłkowego NTM pierwszego stopnia, rola fizjoterapii jest niezastąpiona i potrafi dać bardzo dobre efekty. W wyższych stopniach choroby konieczna jest operacja, a fizjoterapia pomaga utrwać i podtrzymać efekty leczenia chirurgicznego.

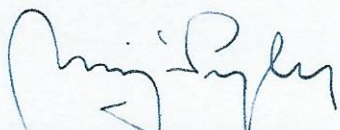
Warto w tym miejscu podkreślić konieczność budowania bardzo dobrej interdyscyplinarnej współpracy lekarzy i fizjoterapeutów w leczeniu NTM, na której skorzystają pacjenci. Przy tak prowadzonym leczeniu NTM oczekiwana skuteczność w niektórych formach NTM (wysiłkowe NTM) przekracza nawet 90%. Fakt ten nie tylko powinien dać nadzieję pacjentom, ale i pozwolić na znaczne zmniejszenie kosztów ponoszonych ze środków publicznych i prywatnych na materiały chłonne, będące obecnie jedyną alternatywą dla wielu polskich pacjentów.

Jesteśmy przekonani, że nasz apel spotka się pozytywnym odzewem oraz zapoczątkuje pozytywne zmiany dla pacjentów z NTM. Krajowa Izba Fizjoterapeutów oraz Polskie Towarzystwo Uroginekologiczne deklarują pełne wsparcie i aktywne włączenie się w prace merytoryczne.

Z wyrazami szacunku,

Prezes

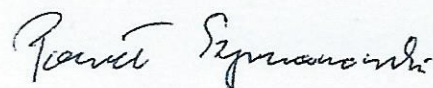
Krajowa Rada Fizjoterapeutów



dr hab. n. med. Maciej Krawczyk

Prezes

Polskie Towarzystwo Uroginekologiczne



dr n. med. Paweł Szymanowski

Do wiadomości:

- media